

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Opowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marian Chelmiński, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Nr. 441

Poznań, sobota, dnia 26 września 1931

Rok XXVI

## Rocznica zwycięstwa pod Płowcami

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) Na uroczystości pod Płowcami wyjechał jako przedstawiciel Prezydenta Rzplitej min. Kühn, a jako przedstawiciel rządu — min. Boerner. (w)

## Straty kapitalistów polskich w Anglii

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) Straty poniesione przez kapitalistów polskich, którzy trzymali swe pieniądze w bankach angielskich, są poważne.

Wkłady polskie w bankach angielskich obliczają na 1 milion funt. szterl., co przy spadku waluty angielskiej o 25 proc. spowodowało stratę około 10 milionów złotych. (w)

## Do Paryża, po pożyczkę

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) — Do Paryża wyjechał na kilkodniowy pobyt wicemin. skarbu Koc w sprawie drugiej transzy pożyczki na rejestrowany zastaw zboża. (w)

## Projekt ustawy o ustroju adwokatury

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) W piątek wieczorem odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którym zatwierdzono szereg spraw bieżących, a m. in. przyjęto projekt ustawy o ustroju adwokatury.

Projekt ten zmierza do unifikacji ustrojowej adwokatury, jest bardzo obszerny i zawiera 111 artykułów.

M. in. postanowieniami zawiera on zagwarantowanie wolności przenoszenia się adwokatów. Na przeniesienie się trzeba uzyskać zatwierdzenie Rady adwokackiej, która może tego odmówić, o ile posiada dostateczne motywy. (w)

## Zgon polityka ruskiego

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) We Lwowie zmarł w piątek prezes ukraińskiej „Proswity” wiceprezes klubu ukraińskiego Michał Hałuszczyński, b. wicemarszałek Senatu.

Hałuszczyński był człowiekiem przekonania umiarkowanego i niedawno jeszcze prowadził rokowania z Hołówką. (w)

## W Niemczech obawiają się inflacji

Berlin, 25. 9. (PAT.) Nagła zwyżka cen na rynku zbożowym wywołała w szerokich masach społeczeństwa niemieckiego wielkie zaniepokojenie. Cena pszenicy i żyta podniosła się w ciągu jednego dnia o 8 mk na tonie. Przyczynę tego wzrostu przypisują uporczywym pogłoskom o mającej rzekomo nastąpić inflacji.

Prasa domaga się od rządu energicznych kroków przeciwko wszelkiej wersji o inflacji, głoszonej przez spekulantów giełdowych w celu wykorzystania sytuacji. Dzienniki żądają od władz, aby winnych podbijania cen pociągano do odpowiedzialności, wskazując przytem, iż dotychczasowa bierność rządu wobec propagandy inflacji już daje się we znaki. Kurs mk niem. w Amsterdamie spadł wczoraj z 56.75 na 55.75 wobec partytetu 58.85.



Marynarze amerykańscy na ulicach miasta Sin-Tao w dwukołowych wózkach, ciągniętych przez kulisów chińskich.

## B. min. Al. hr. Skrzyński zginął w katastrofie samochodowej pod Ostrowem

Wczoraj krótko po godz. 15 na szosie prowadzącej do Warszawy, pomiędzy Ostrowem a Krotoszynem wydarzyła się wstrząsająca katastrofa samochodowa. Podczas katastrofy poniósł śmierć na miejscu wskutek odniesionych obrażeń b. premier i b. minister spr. zagr. Aleksander hr. Skrzyński.

Wywieziona w oknach naszego wydawnictwa wiadomość o strasznym wypadku obiegła miasto lotem błyskawicy. Do późnego wieczora dopytywano się w redakcji naszej szczegółów tej wstrząsającej katastrofy.

Na podstawie zebranych przez nas informacji, przebieg katastrofy był następujący:

Sp. Aleksander Skrzyński bawił w gościnie w Oporowie w pow. leszczyńskim u pułkownika Morawskiego, attaché poselstwa polskiego w Berlinie. Z Oporowa sp. Skrzyński wyjechał samochodem ptk. Morawskiego na polowanie w okolicy Czestochowy. Do otwartego samochodu marki Benz - Mercedes IA 159 D wsiadły cztery osoby: hr. Skrzyński, ptk. Morawski, szofer ptk. Morawskiego, Mayer, i strzelec - służący p. Morawskiego — Szymański.

Na szosie w odległości około 8 kilometrów od Ostrowa kierujący samochodem ptk. Morawski miał jednokonną powózkę. Podczas mijania koń wystraszył się i zarzucił w stronę samochodu Ptk. Morawski wjechał na rozmożdżoną drogę latową, skąd po minięciu konia usiłował powrócić na bitą szosę. Jednakże z powodu defektu samochodu, czy też ze względu na rozwiniętą szybkość ponad 60 km., ptk. Morawski nie mógł opanować kierownicy i samochód po kilku zygzakach zjechał na krawędź szosy, wpadł na kamień i zламаł drzewko. Wskutek uderzenia o kamień samochód przewrócił się dwukrotnie, poczem z wielkim impetem wpadł do rowu, gdzie stanął na kołach. Przy wywróceniu się samochodu hr. Skrzyński, poprzednio już parokrotnie przynięciony, wypadł nieprzytomny na ziemię. Kamerdyner - strzelec Szymański padł ze złamana nogą. Kierujący samochodem ptk. Morawski i szofer Mayer, zajmujący miejsca przy kierownicy, wyszli z katastrofy bez szwanku. Nieprzytomnemu hr. Skrzyńskiemu pospieszono z pomocą, lecz zmarł on w kilka

minut po wypadku, nie odzyskawszy przytomności.

Miejscem straszliwej katastrofy była szosa pomiędzy Lamkami a stacją kolejową Łakociny. Samochód został poważnie uszkodzony. Prawe tylne koło złamane, z lewej strony samochodu poگیęte zostały błotniki ochronne, a z prawej strony całkowicie zdruzgotany stopień.

Na miejsce wypadku przybył jadący z Ostrowa do Krotoszyna prokurator sądu okręgowego w Ostrowie, p. Greinert, który był prawie bezpośrednim świadkiem katastrofy. Niebawem nadjechał też komendant powiatowej policji w Ostrowie, Złotogórski, oraz lekarze p. dr. Mamak z Ostrowa i p. dr. Krzywański z Krotoszyna. Następnie przybyło kilku oficerów policji i straży granicznej. Lekarze doraźnie opatrzyli ciężko poranionego Szymańskiego, natomiast wszelkie zabiegi około ratowania hr. Skrzyńskiego były już bezowocne. Zwłoki hr. Skrzyńskiego odstawiono do kostnicy szpitala powiatowego w Ostrowie. Ciężko zaś ranego Szymańskiego przewieziono krótko po wypadku do ostrowskiego szpitala powiatowego.

Katastrofa, której uległ znany polityk i dyplomata, wywołała wstrząsające wrażenie.

Na miejscu wypadku władze sądowe przeprowadziły natychmiast termin lokalny. Bezpośrednie przyczyny tragicznej śmierci sp. hr. Skrzyńskiego nie stwierdzono. Ustali ją dopiero sekcja zwłok. Na ciele zmarłego widoczne były tylko nieznaczne ślady obrażeń i pokrwawienia.

Tragicznie zmarły Aleksander hr. Skrzyński urodził się w r. 1882 w Zagórzanach w Małopolsce. Po studiach prawniczych w Wiedniu wstąpił do służby dyplomatycznej w austriackim min. spr. zagr. W latach 1910—1912 był sekretarzem ambasady austriackiej przy Watykanie, poczem przeniesiono go do Berlina i Paryża.

W odrodzonej Polsce w latach 1919 do 1922 był posłem polskim w Rumunii, w latach 1922 do 1923 i 1924 do 1926 ministrem spraw zagranicznych, a w 1925 i 1926 r. był równocześnie prezesem Rady ministrów. (k)

## Bezrobocie w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton, 25. 9. (PAT.) Prezydent amerykańskiej Konfederacji Pracy oblicza ilość bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych na 5.600.000 osób, co oznacza zwiększenie się liczby bezrobotnych od lipca r. b. o 350.000.

## Zwrażeń szwajcarskich

(Od własnego korespondenta).

Genewa, we wrześniu.

Punktem mego wyjazdu było leżące nad jeziorem Davos, które posiada bulwar kąpielowy na wysokości 1600 mtr. i przepiękne papuzich kolorów łąki. Pędzę przez Tiefenkastel do jeziora Lenzerheide, a następnie aż do Chur wśród chmur, błyskawic i gradu. Liczyłem się tylko z kilometrami, lecz okazało się, że zakrety, burze i mgły pochłaniają dwa razy więcej czasu. Dopiero przy Wallensee zaczęło się przecierać, lecz wierzchołki siedmiu gór, ostro opadających w stronę jeziora, pozostały, jeszcze w obłokach i mgłach. Zielone jezioro, to zamknięta woda z lodowców. Mogłem je oglądać przy każdym zakręcie, które tworzyła ostro wspinająca się w górę droga. Raz miało ono zieloność szmaragdu, potem maki, a z innej znów strony witryolu.

Następnie ukazał się oczom moim kawał niziny i część jeziora Zurychskiego. Samochód zobczył jednak od tego krajobrazu i znów pędził w górę po wspaniałych zakrętach w kierunku jeziora Zugskiego. Wnet potem przyszła kolej na Luzernę z jej wieżycami, powabem, mostami i górami; na Luzernę idylliczną i romantyczną, o klasycznych linjach i zabawnej egzaltacji. O jakież mogła tutejsza przyroda uszczęśliwiać ludzi, zanim do Szwajcarii przybyli Amerykanie! O godz. 11 w nocy kupują oni po składach zegarki, które dla wykazania solidności kupcy zawieszają w akwarjach, w których pływają złote rybki. Jak piękna musiała tu być przyroda bez parowców i bez podróży. A jak bardzo piękną jest ona jeszcze i dziś.

Za najpiękniejsze uznano okolice Szwajcarii, gdzie posępne krajobrazy górskie są połączone z sielankowym urokiem jezior i hal. Zmieniają się tam tysiączne panoramy, a powietrze prześlanie jest wspaniałymi barwami. Aleje orzechowe, topolowe i dębowe; na bujnych łąkach rasowe bydło — a potem jeziora i przełęcze.

Docieram do jeziora Brienzkiego. Nad przełazem jego wodami unosi się lśniący aluminiowy Zeppelin, a po jeziorze uwijają się małe parowce. Angliki i Jankesi karmią ptactwo w ogrodach hotelowych. Nawet posłańcy i służba mówi po angielsku. Angliki czują się w Szwajcarii jak u siebie w domu. Małe, schludne kelnerki szwajcarskie z uwielbieniem patrzają na Angielki i szeptać sobie do ucha: „Very nice“.

Very nice! Wspaniale jedzie się wśród zielonych, puszystych jak dywany łąk, wśród szczytów górskich, które są tak białe, że aż oczy boją, wśród jezior, których niebieska toń uszczęśliwia ludzi. Jedzie się dziwnie lekko, naturalnie, a równocześnie jak w cudownym śnie. Pomiędzy jeziorami Brienzkiem a Tuńskim jest niewielka tylko przerwa. Przyroda uczyniła ją zapewne dlatego, aby w tym miejscu mogło powstać Interlaken. Ma ono swe kąpielisko oraz znany na całym świecie widok na Jungfrau.

Tak, piękna jest ta Europa środkowa, potężna w swych konturach, zasobna w lasy, śniegi i chmury, w zielone łąki, rasowe bydło, dzwonki i cieniste drzewa.



Ze Spiez nad Tuńskim jeziorem jedziemy samochodem prawie 1400 m w górę po wspaniałej szosie w kierunku Berner - Oberland. Nie przypuszczaliśmy nawet, że jesteśmy tak wysoko, gdyby nie lodowce, które stoją wprost przed nami. Stoją w całej swej krasie i grozie, jak gdyby nagle wyszły z łona morskiego, jeszcze mokre i lśniąco, od stóp do głów śniegiem pokryte. Po zachodzie słońca docieram do Gstaad, gdzie znajduje się najlepsza szwajcarska skocznia narciarska. Znałem ją w potrze zimowej, pełną nart, sanek oraz maszyni światecznego, a teraz słyszę jedynie odgłosy dzwonek pasącego się bydła. Poza tem wielka cisza. Lodowce przybrały pod wieczór odcień różowy i żywo odcinają się od ciemno-zielonych łąk. Pasterze grają na harmonijkach, w szalasach palą się światełka. Cisza dokoła, błogosławieństwo, człowieka przenika uczucie szczęścia. Nawet bydlę na pastwiskach porykuje z zadowolenia.

Gstaad leży na granicy językowej, pomiędzy Szwajcarią niemiecką i romańską. W pobliżu Cel Pillon i Diablerets jeszcze raz wznoszą się w górę, a potem wóz zjeżdża do Aigle i jeziora Genewskiego. Szosa prowadzi tuż nad samą wodą. W Chillon spieszą do zamku, wzniesionego na cyplu, wysuniętym w wodę, i tam w caverne nr. 9 na trzeciej kolumnie szukam podpisu Byrona. W Ouchy znowu wysiadam z wozu i przyglądam się meczowi lekko-atletycznemu, zorganizowanemu przez wielkie międzynarodowe szkoły. Potem kolej na Genewę, imponujący Rodan i mosty. Kawiarnie na bulwarach są przepelnione. Jest nietylko gorąco, ale i parno; niebo zachmurzyło się. Nawet mowy niema o zobaczeniu Mont Blanc. Zamiast niego widzę w tem miejscu po burzy łęcę.

Następny dzień, to niedziela. W całej Genewie panuje duży ruch. Przed kawiarniami grają orkiestry. Jezioro roi się od żaglówek. Kuliste płatany nad brzegiem jeziora skapane są w słońcu. Mieszkańki Genewy przechadzają się pieszo, lub też jadą w powozach, a nawet na motocyklach. Typ Szwajcarki jest tu mocno zbliżony do Francuzki, a więc — madonny z wygolonymi brwiami. Jezioro ma kolor morza, czyli ciemno - niebieskie. Pod wieczór w miejscu, gdzie była łęcę, zaczynają się ukazywać potężne kontury Mont Blanc. W mroku wieczornym wygląda on groźnie, jak olbrzymia chmura na widnokręgu. Nareszcie widzę najwyższą górę w Europie!

Kazimierz E.

## Szkoły i teatry cygańskie w Czechosłowacji

Praga, 25. 9. (PAT.) W Uzhorodzie otwarta została niedawno wzorowa szkoła dla dzieci cygańskich, zaś w Koszycach łaźnie cygańskie. Obecnie zamierzają Koszyce założyć przytułek dla dzieci cygańskich, a nawet na sezon zimowy przygotować wieczory koncertowe. Poza tem istnieje projekt jedyny w swym rodzaju, mianowicie zorganizowanie teatru cygańskiego, w którym występowałiby aktorzy cygańscy.

## WŁADYSŁAW DRZEWBET MOST POWIEŚĆ INŻYNIERSKA (Ciąg dalszy.)

Podmistrzowie odeszli do poczekalni i wnet w chór stworzenia wmieszały się tony skoczego krakowiaka, płynące z harmonji.

Usiadło towarzystwo w altance, i potoczyła się rozmowa przyciszona, by głośniejszym dźwiękiem nie urazić nastroju.

Pani Emilia — osoba wiele wykształcona i z sztuką inżynierską obeznana — wypytowała panów o szczegóły budującego się mostu i słysząc, że most kosztować będzie półtora miliona złotych — pomyślałszy chwilę, rzekła:

— Powiedźcie, panowie — czy to nie wszystko jedno dla jadącego czy idącego, po jakim moście jedzie czy idzie, byleby tylko most ten był cały, bez dziur, i dawał gwarancję, że się pod ciężarem nie zawali!

— Jedno ze zjawisk w dziedzinie techniki, gdzie kapitał inwestowany nie daje zysku i amortyzacji proporcjonalnie do swej wysokości

— Bo — weźmy przykładowo — czy

## Sprawa teatrów warszawskich

Odpowiedź prezydenta miasta delegacji ZASP-u — Wywiad z dyr. Krzywoszewskim

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) Prezydent Słomiński, odpowiadając delegatom ZASP-u na znane ich żądania zaangażowania wszystkich aktorów z poprzedniego sezonu, albo też oddania scen miejskich na „kolektyw“ z ramienia ZASP-u — oświadczył, że sprawa jest przesądzona, ponieważ magistrat podpisał umowę z Krzywoszewskim, a gdyby nawet teatry były prowadzone przez magistrat, to i tak żądanie zaangażowania całego zespołu nie mogłoby być uwzględnione, gdyż każde kierownictwo musi mieć wolną rękę w doborze zespołu.

W wywiadzie dziennikarskim dyr. Krzywoszewski m. in. przypomniał, że nawet ZASP usunął ze swoich teatrów

w Łodzi i Wilnie kilkanaście osób ze względu na dobro sztuki i wobec planu budżetowego.

Jedną z artystek, uważającą się za pokrzywdzoną i występującą z niezwykle energicznym protestem, otrzymuje emerytury 475 zł. a zatem więcej, aniżeli pobierał Żeromski, i więcej, aniżeli otrzymują Sieroszewski i Weyszenhof.

Na zapytanie, kiedy p. Krzywoszewski chce uruchomić teatry, padła odpowiedź:

— Może za 3 dni, może za 3 tygodnie, a może za 3 miesiące. To zależy od artystów. Umowę z magistratem mam podpisaną, a za ewentualne straty i szkody czynię odpowiedzialnym ZASP. (w)

## Silne opady śnieżne w Austrii

Zaspy śnieżne utrudniają ruch kolejowy — Niezwykła akcja władz i tow. ochrony zwierząt

Wiedeń, 25. 9. (Tel. wł.) W całej górnej Styrii zanotowano w ostatnich dniach bardzo obfite opady śnieżne. W niektórych miejscowościach śnieg pada nadal. W okolicach dorzecza Mur i Ems opady śniegu były bardzo znaczne.

W licznych miejscach komunikacja kolejowa została przerwana. Pociąg osobowy, zdążający z Eisenerz, utknął przy wjeździe do tunelu w Prebichl w śniegu, leżącym w tem miejscu na wysokości półtora metra.

Tak wielkiego śniegu w miesiącu wrześniu nie pamiętają w tych okolicach już od roku 1905.

Wiedeń, 25. 9. (Tel. wł.) Wskutek nagłej i nieoczekiwanej zmiany temperatury, która niejednokrotnie spadała poniżej zera, zwłaszcza w okolicach górskich w Styrii i Tyrolu, władze austriackie wspólnie z towarzystwami ochrony zwierząt wydały

odezwę do ludności w sprawie chwytania ptaków a zwłaszcza jaskółek. Ptaki te nie zdążywszy odlecieć na południe, zaskoczone zostały w Styrii i Tyrolu przez mróz i śnieg. Wielkie ilości tych ptaków znalazły się nagle bez pożywienia i częściowo pomarziły. Jaskółki, chwywane przez ludność, są odstawiane do specjalnych punktów zbiornych, ustalonych przez władze, i następnie w specjalnych klatkach i skrzyniach odsyłane przy pomocy samolotów i samochodów drogą przez Alpy do Włoch a zwłaszcza do Wenecji.

Pierwszy transport wysłany został samolotem dziś w południe. Po przybyciu samolotu do Wenecji stwierdzono, że z około 2000 ptaków w drodze zdechło mniej więcej 10 proc.

Dalsze transporty odeszły z Innsbrucka samochodami policyjnymi.

## Zbliżenie francusko-amerykańskie

Premjer Laval przyjął zaproszenie prezydenta Hoovera

Paryż, 25. 9. (PAT.) Ambasador Stanów Zjedn. Edge wręczył Lavalowi oficjalne zaproszenie prezydenta Hoovera, dodając, iż prezydent Hoover przywiązuje wielkie znaczenie do wizyty, która pozwoli mu osobiście zapoznać się z Lawałem i omówić z nim szereg spraw.

Laval w liście do ambasadora Edge wyraził podziękowanie sekretarzowi stanu Shimsonowi, oświadczając, iż jest niezmiernie rad, że będzie mógł wkrótce odwiedzić Waszyngton i spotkać się osobiście z prezydentem Hooverem.

Popołudniu w prezydjum rady mi-

## Stronictwo Narodowe

Kolo Śródmieście.

Pierwsze powakacyjne zebranie miesięczne naszego koła odbędzie się we wtorek, 29 b. m., o godz. 20 w salce Stron Narodowego (św. Marcin 65). Porządek obrad przewiduje m. i ciekawo odczyt.

p. pos. prof. dr. Bohdana Winiarskiego

który wygłosi aktualny referat p. t.:

„Wobec sesji sejmowej“

O liczne i punktualne przybycie członków, zwłaszcza pp. obwodowych, ZARZĄD.

panowie postawicie w tem miejscu most kosztem półtora miliona złotych, czy kosztem stu tysięcy złotych, użyteczność tak jednego, jak i drugiego będzie ta sama, to znaczy przejazd będzie pewny i bezpieczny, czyli kapitał milion czterysta tysięcy złotych wrzuciliśmy w wodę bezmyślnie i bez realnych korzyści.

— Tak! — podchwycił Aleksander — Rozmowanie pani idzie napozór po linii logicznej, ale zapomniła pani o tem, że te dwa mosty, jeden za sto, a drugi za tysiąc pięćset tysięcy złotych, nie będą jednakowe pod względem stałości i trwałości na wypadek pochodu lodów czy wielkich wód, oraz w istnieniu i czasie. Bo ten, zbudowany za półtora miliona, będzie zbudowany raz i na tym koniec. — W miejsce to inżynier więcej nie przyjdzie — podczas gdy ten za sto tysięcy już po kilku czy kilkunastoletnim istnieniu musi być poddany odbudowie, przebudowie, o ile nie zniszczy go jeszcze wcześniej jakiś katastrofalny wylew.

— Dziś gdy punkt ciężkości ruchu ogólnego przesuwają się z linii kolejowych na drogi dzięki rosnącemu coraz bardziej automobilizmowi, obowiązkiem inżyniera jest budować stałe mosty, tak, jak to się dzieje na kolejach, by przerwa w ruchu była wykluczona względnie jej prawdopodobieństwo minimalne.

— To też dziś istnieje tendencja, zupełnie uzasadniona i zrozumiała, mosty drogowe budować z materiałów takich, jak żelazo i beton, a rozpiętości przesłać stosować jaknajwiększe, by uniknąć filarów pośrednich, których fundowanie jest zwyczajnie bardzo kosztowne.

— Wielkich rozpiętości nie boimy się.

— Więc dlaczego nie opuściliście, panowie inżynierowie, tu w tym wypadku filarów i nie zastosowali jednego łuku na sto dwadzieścia sześć metrów, zamiast trzy, po czterdzieści dwa metry — wtrąciła Emilia, zabarwiając pytanie pewną dozą sarkazmu.

Aleksander zamyślił się, aż mu żyły na czole nabrzmiały. Był trochę podrażniony, że kobieta w kozi róg go zapędza.

Karol chcąc ratować sytuację, rzekł: — Moi państwo! Ja was pogodzę, lecz zezwólcie na nieco dłuższe przemówienie bez przerywań, — nie skończył jeszcze, gdy w drzwiach ukazała się służąca z zawiadomieniem, że wieczera na stole.

— Przy kolacji — proszę państwa — mówił żartobliwym tonem — żadnych dyskusyj naukowych, bo to źle działa na trawienie. Odłożyłem dyskusję na inny czas, a teraz posłuchamy niecodziennego koncertu pana Hruszy, który z tak pospolitego in-

nistrów ambasador Edge wręczył m. in. Briandowi, Pietriemu i Flandinowi srebrne kałamarze na pamiątkę przyjaznej współpracy podczas rozmów, dotyczących projektu moratorium Hoovera. Laval w odpowiedzi oświadczył, iż osoba prezydenta Hoovera jest na zawsze związana z ideą solidarności międzynarodowej. Dzieło nasze nie jest jeszcze zakończone. Należy odbudować zaufanie. Obowiązek ten spada przede wszystkim na Stany Zjedn. i Francję, państwa, połączone tradycyjnymi węzłami w służbie dla wolności i cywilizacji.

Paryż, 25. 9. (PAT.) Rada ministrów na dzisiejszym posiedzeniu jednomyślnie uznała doniosłość zaproszenia, skierowanego przez prezydenta Hoovera do premiera Lava'a Laval udzieli przychylniej odpowiedzi na zaproszenie.

Na tem samym posiedzeniu Laval i Briand omawiali sprawę przyszłej wizyty w Berlinie oraz poszczególne kwestje, które będą stanowiły przedmiot rozmów berlińskich.

Następnie Briand przedstawił radzie stanowisko, zajęte przez Francję w Genewie w sprawie konfliktu mandżurskiego. W końcu Briand i Flandin złożyli sprawozdanie z przebiegu obrad genewskich.

## Z żałobnej karty

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) — W Krakowie zmarł Henryk Josse, senior dziennikarzy polskich, b. członek redakcji „Nowej Reformy“. (w)

## Ze Związku Literatów w Warszawie

Warszawa, 26. 9. (Tel. wł.) Prezesem Zw. Zawodowego Literatów w Warszawie została wybrana Zofja Rygier - Nałkowska. (w)

## Śniegi w Tatrach słowackich

Praga, 25. 9. (PAT.) W Tatrach słowackich spadł duży śnieg, zwłaszcza w okolicy Smokowca, gdzie pokrywa śnieżna ma 1 m grubości.

W dolinie Zimnej śnieg dochodzi do wysokości 2 — 3 i pół m.

## Defraudacja w banku

Berlin, 25. 9. (PAT.) W jednej z filij Banku Drezdeńskiego dokonano wielkiej defraudacji.

Jak stwierdzono, kasjer tej filii defraudował w ostatnich czasach 150 000 mk., które pochodziły przeważnie z wkładów bankowych.

## KACIK ŚMIESZKA

Na rolę

Nowy pomysł maglują w stolicy do woli! Aby zredukowanych osadzać na roli, więc radość w urzędnikach: będą kopać proso, Śiać grzyby, sadzić owies, lecz wszystko — na bosu.

strumentu, jak harmonja, cuda wydobywa.

— To mistrz pod tym względem — rzekł Aleksander. — Jutro poproszę go, by nam w wieczór sobotni dał koncert, produkując swą własną fantazję muzyczną o Wiśle. Cudowna rzecz — mówię państwu.

Nazajutrz wyszły panie obejrzyć budowę.

Szły w kierunku rzeki, rozglądając się po okolicy. Od północy - wschodu równina pokiereszowana bruzdami i rozpadlinami — od zachodu pagórki nieofornie, pokryte polami uprawnymi i lasami — od południa w oddali rysowały się ciemne kontury gór, dające wrażenie chmur ołowianych, ciężkich, wypelzających spod horyzontu. Na brzegu rosły grupami stare, potężne topole nadwiślańskie, a przy nich wyglądające jak karły wierzyby, olchy, osiki, brzozy i inna bracia drzewna i krzewiasta. Niedaleko szumiał prastary bór przeważnie sosnowy, połyskując w promieniach słońca odbłaskiem starego złota.

Od rzeki bil czar, że oczu nie oderwać. Płasała wśród tego uroczyszcza, jak bachantka w każdym ze swych ruchów nieobliczalna, niefrasobliwie pogodna, młoda, wesola i uroczą.

(Ciąg dalszy nastąpi).



## Grabów n/Prosna

Agencję Kurjera Poznańskiego  
przyjmuje z dniem 1 października p.

# Jan Grodzki

Grabów, n/Prosna Młyńska 14.

Zamówienie oraz przedpłatę na  
październik i dalsze miesiące, prosimy  
uskutecznić odłąd tylko u p. Grodzkiego.  
Powyższa agencja przyjmuje  
abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

## KALENDARZYK

Sobota, 26 września 1931.

Słońce: wschód 5,43; — zachód 17,43; —  
długość dnia 12 godzin  
Księżyc: wschód 17,37; — zachód 5,04; —  
pełnia.  
Kal. rz.-kat.: Józefat B.; jutro Kozma i  
Damian.  
Kal. słow.: Ładysław B.; jutro Damian.

## Zebrania

- Dziś o 17 Kółko Wycieczkovo - Muzyczne  
im. Mozarta l-ekcja w lokalu ul.  
Masztalarska 7;  
o 19 Kolo Miłośników Babilina w  
cukierni „Warszawianka”, al. Mar-  
cinowski 8;  
o 20 Zw. Dentystów Zach. Ziemi R. P.  
„Pod Strzechą” ul. Sew. Mielżyń-  
skiego 23;  
Jutro o 9,30 Tow. Cech. Czeladzi Szew-  
skiej w „Ulu” u p. Ograbowicza, ul.  
Ślusarska 6;  
o 10 „Grom” Klub Sportowy u p. Je-  
zierskiej, ul. Wroneńska 13;  
o 10 Drużyna Błękitna w salce strzel-  
niczej ul. Ratajczaka 21;  
o 11 Zjednoczenie Podmistrzów Budo-  
wianych u p. Beyerowej, plac Ber-  
nardyński 6;  
o 11 Tow. Cechowej Czeladzi Stolar-  
skiej w Domu Rzemieślniczym;  
o 11 Zrzeszenie Lekarzy Weterynaryj-  
nych (oddział pozn.) w „Continental”  
na Św. Marcynie;  
o 12,30 Kolo Ministrantów (Fara) —  
zbiórka na dziedzińcu kościelnym;  
o 14 Zjednoczenie Pracowników Rze-  
mieślniczych (piekarze) w salce 20  
Domu Rzemieślniczego;  
o 14 Kółko Eucharystyczne Dziewcząt  
(Fara) w ognisku;  
o 15 Bractwo Św. Stanisława (Tum) w  
Domu Kat. na Śródcie;  
o 16 Bractwo Wstrzemięźliwości (Fa-  
ra) w Domu Św. Wojciecha al. Mar-  
cinowski 22;  
o 16,45 Papięskie Dzieło Rozkrzewie-  
nia Wiary (Fara) u p. Jarockiej, ul.  
Masztalarska 8 a;

## Pogrzeby

Dziś: Sp. Karoliny Abel o godz. 13 z kapl.  
cment. ew. na Górczynie. — Sp. Ka-  
zimierza Nowaka o godz. 15,30 z ka-  
plicy Św. Józefa.

## Wyjazd ministrów franc. do Berlina

Paryż, 25. 9. (PAT.) Jutro po  
południu premier Laval i min.  
Briand udają się do Berlina.  
Berlin, 25. 9. (PAT.) Naczelny  
komitet partii hitlerowskiej wydał  
rozkaz, zabraniający wszystkim swym  
członkom brania udziału w ewentual-  
nych manifestacjach przeciwko mi-  
nistrom francuskim. Niezastosowa-  
nie się do tego zarządzenia karane  
będzie natychmiastowym wyklucze-  
niem z partii.

Centralny organ partii „Völkischer  
Beobachter”, publikując ten  
rozkaz, dodaje, że antyfrancuskie de-  
monstracje, któreby były zalecane,  
należy uważać za pochodzące ze stro-  
ny prowokatorów, przeciwników par-  
tii hitlerowskiej.

## Spadek funta a polski eksport zamorski

Gdynia, 26. 9. (Tel. wł.) Nieza-  
hamowany spadek funta angielskiego  
odbija się niekorzystnie na polskim  
eksporcie zamorskim. Firmy, zajmu-  
jące się wywozem węgla, są w posia-  
daniu wielkich ilości czeków, opiewa-  
jących na funty ang., których nie mo-  
gą zrealizować bez poważnych strat.  
Jak słychać, rząd ma przyjąć górno-  
śląskim kopalniom z pomocą i lom-  
bardować czeki na 50 do 60 procent  
wartości nominalnej.

Z powodu wahanja się kursu wa-  
luty angielskiej polski eksport arty-  
kułów żywnościowych do Anglii, za-  
znaczący się nader pomyślnie, jest  
narazony na wielkie niebezpieczeń-  
stwo. Eksporterzy bitygo drobiu  
wstrzymali już wywóz drobiu do  
Anglii, ponieważ przestał się opłacać.  
S. B.

## Postrzelony przez policjanta

Na ulicy Szyperskiej policjant  
IV. komisariatu postrzelił podczas  
pościgu z powodu kradzieży kaczki  
16 letniego Feliksa Jakubowskiego,  
zamieszkałego przy ul. Grottera i  
Mimo kilkakrotnego wołania Jakubowski  
uciekał, wobec czego policjant  
użył broni palnej i zranił uciekają-  
cego w nogę powyżej kolana. Pora-  
nionego opatrzyło doraźnie pogoto-  
wie ratunkowe, poczem przewiezio-  
go do lecznicy miejskiej.

Postrzelony przez policję Jakubowski  
jest bratem czy też krewnym  
osobnika, który w swoim czasie do-  
puścił się napadu rabunkowego w  
biały dzień na skład jubilerski p.  
Bambra przy ul. Półwiejskiej. (K)

## Ostatnie 2 występy Mistrzowskiego Kwartetu Wokalnego w teatrze świetlnym „Słońce”

Dziś w sobotę i jutro w niedzielę nie-  
odwołalnie 2 ostatnie występy tak popu-  
larnego już dziś w Poznaniu

Mistrzowskiego Kwartetu Wokalnego  
złożonego z pierwszych artystów Opery  
Poznańskiej pp. Stanisława Roya, Euge-  
njusza Maya, Aleksandra Karpackiego  
i Witolda Szpingiera.

Znakomici artyści mistrzowskim wy-  
konaniem pięknych, nastrojowych pio-  
senek wywołują codziennie prawdziwy en-  
tuzjazm publiczności, która gorąco okla-  
skuje swych ulubieńców

Niewątpliwie wszyscy miłośnicy pię-  
knego śpiewu pośpieszą dziś lub jutro do  
„Słońca”, by podziwiać znakomitych ar-  
tystów. z 42

„SŁOŃCE” DLA WSZYSTKICH!!!  
WSZYSCY DO „SŁONCA”!!!

## Katastrofalna powódź w Małopolsce zachodniej

Komunikacja na drodze Kraków — Zakopane i Nowy Sącz —  
Krynica została przerwana — Prezydent Rzplitej odwołał  
swoją wyjazd do Krakowa

Kraków, 25. 9. (PAT.) Po ostat-  
nich deszczach stan wód na wszystkich  
dopływach karpaccich Wisły znacznie  
się podniósł.

Rzeka Soła w Żywcu podniosła się  
do poziomu 185 ctm ponad stan nor-  
malny. Dopływ Soły, rzeka Nichuliņa  
w Rajczy zalała kilka domów. Powia-  
towy komitet powodziowy w Żywcu zo-  
stał wczoraj uruchomiony. Rzeka Skaw-  
ińska zalała gościnnie pomiędzy Makowem  
i Suchą a także i dolną część gminy  
Suchej oraz niżej położone części Ma-  
kowa. Zagrożone są mosty drewniane  
pod Jordanowem i Osiełcami, dwa mo-  
sty w Makowie i dwa w Suchej.

Pod Wadowicami rzeka Skawa przy-  
brała do 280 cm ponad stan normalny  
i przybiera w dalszym ciągu. Most w  
Jarosławicach zerwany. W Wadowi-  
cach został uruchomiony komitet po-  
wodziowy. Tor kolejowy Wadowice —  
Sucha w kilku miejscach zalany. W  
Zembrzycach 20 domów zostało zala-  
nych. Komunikacja przerwana z po-

vodu zerwania mostu. Woda na  
Dunajcu w dalszym ciągu przybiera

Warszawa, 25. 9. (PAT.) — W  
związku z powodzią, która nawiedziła  
województwo krakowskie, Prezydent  
Rzplitej odwołał swój wyjazd do Kra-  
kowa

Kraków, 25. 9. (PAT.) Stan rzeki  
Soły w Żywcu o godz. 14 wynosił 376  
cm ponad stan normalny. Na Koszara-  
wie, dopływie Soły, został zerwany  
most. W pow. oświęcimskim wskutek  
wylewu Soły zalane są częściowo gmi-  
ny Broszkowice (75 domów), Gorzów.  
Dwory, Bachofn, Gromiec, Bobrek, Mę-  
ków. Ludność ewakuowano. W pow.  
makowskim pod Wadowicami Skawa  
opadła o 10 cm. W Zatorze Skawa o  
godz. 15 wezbrała o 424 cm ponad stan  
normalny. Woda zalała gminy Smo-  
licze, Podalsze i Jankowice. Pod Prze-  
ciszowem zalany jest cały tor kolejowy

Również droga pomiędzy Sambor-  
kiem i Kopanką wskutek wylewu rzeki  
Skawinki jest zalana. Komunikacja  
została przerwana. Rzeka Skawinka  
zalała w Kałach pastwisko, a w Radzi-  
szowie 20 domów. Raba w zornym bie-  
gu opadła o 50 cm. W Gdowie pod  
Wielką wodą również zaczęła opa-  
dać. O godz. 16 stan na Rabie na szla-  
ku Gdów—Gromnik wynosił 416 cm,  
ponad stan normalny. Most t. zw. po-  
wodziowy jest zagrożony. Deszcz pada  
w dalszym ciągu.

Dunajec pod Nowym Sączem między  
godz. 13—14 podniósł się, wynosząc 365  
cm. ponad stan normalny, — w Zakli-  
czynie pow. Brzesko plus 474 cm. —  
pod Melsztynem most na Dunajcu za-  
grożony. Komunikacja piesza i kołowa  
zamknięta. Stan wody o godz. 17,10 wy-  
nosił plus 532 cm. Drogi Olsztyn—Mel-  
sztyń—Gromnik zalane do wysokości  
1 m. Woda na Dunajcu rośnie.

Stan Wisły w Pustyni o godz. 12  
plus 580 cm., o godz. 13 plus 602 cm.,  
w Okleśnej o godz. 16 plus 555 cm., w  
Smolicach koło Oświęcimia o godz. 16  
plus 7 m.

Tarnów, 25. 9. (PAT.) Wskutek  
nieustannie trwających deszczów po-  
dniósł się znacznie poziom wody w Du-  
naju, wynosząc 360 cm. Przybór na-  
stępuje ustawicznie, mniej więcej 25  
cm. na godzinę. We wsi Lusławice wy-  
lala rzeczka Paleńnica, dopływ Dunajca,  
zalewając 18 domów. Również podniósł  
się poziom rzeki Białej, której wody,  
rozlewając się szeroko, uszkodziły tor  
kolejowy.

## Powódź dotknęła również część Śląska

Bielsko, 25. 9. (PAT.) Powódź na  
terenach pow. bielskiego przybiera kata-  
strofalne rozmiary.

Stan wody na Wiśle podniósł się w  
ciągu nocy bardzo gwałtownie, osią-  
gając 6,20 m. ponad stan normalny. Wi-  
sła wystąpiła z brzegów na wielkiej  
przeźrzeni, zalewając 80 zabudowań.  
Pod Strzemiem podmyty został wał  
ochronny, nad naprawą którego pracu-  
je straż pożarna. Rzeka Ilonica rozla-  
ła na szerokości pół kilometra, zalewa-  
jąc odcinek drogi pomiędzy gminami  
Zabrzeg i Ligota, co uniemożliwia  
wszelką komunikację na tym odcinku.  
Również wylala rzeka Jasieniczanka

Starostwo bielskie wystąpiło na miej-  
sca dotknięte powodzią, oddziały pi-  
onierów, które prowadzą akcję ratunko-  
wą.

Katowice, 25. 9. (PAT.) Według  
otrzymanych ostatnio wiadomości, po-  
wódź w pow. bielskim przybiera roz-

miary katastrofalne. Gmina Zarzecze  
znajduje się pod wodą. Dalsze gminy  
są poważnie zagrożone. Rzeka Wisła,  
której stan wody koło Strumienia wy-  
nosił 6,30 m. ponad stan normalny, grozi  
przerwaniem wału ochronnego. Star-  
osta bielski zawiązał pomocy oddzia-  
łów wojskowych, a nadto zwrócił się do  
D. O. K. V. o przysłanie pontonów. W  
pow. pszczyńskim Wisła grozi przerwa-  
niem wałów między gminami Wisła  
Wielka i Wisła Mała.

Niebezpieczeństwo grozi również in-  
nym miejscowościom z uwagi na to, że  
woda na Wiśle stale przybiera.

## Trudności finansowe banków francuskich

Paryż, 25. 9. (Tel. wł.) Wielkie  
zaniepokojenie wywołały tu pogłoski  
o trudnościach jednej z największych

instytucyj finansowych w Paryżu a  
mianowicie Banque Nationale de Cre-  
dit. Generalny dyrektor tego banku  
Vincent ustąpił ze swego stanowiska  
przed kilku dniami. Obecnie prze-  
prowadza się w banku badania stanu  
akcyj oraz kapitału gotówkowego.

Jak donosi agencja Havasa, po  
południu odbyły się narady u mini-  
stra skarbu Flandria z gubernatorem  
Banku Francuskiego Morreau oraz  
dyrektorem wydziału finansowego  
Banku Francuskiego przy współ-  
dziale dyrektorów większych i mniej-  
szych instytucyj kredytowych. Przy  
tej sposobności miała być omawiana  
obecna sytuacja na giełdach francu-  
skich oraz sprawa niepotwierdzonych  
dotąd trudności finansowych jednego  
z największych banków francuskich.

## Japonia przeciwko interwencji Ligi Narodów

Genewa, 25. 9. (Tel. wł.) Na dzi-  
siejszym posiedzeniu Rady Ligi Nar-  
dów, która w dalszym ciągu zajmowała  
się konfliktem chińsko - japońskim, po  
przemówieniu delekata chińskiego, który  
ponownie apelował do Rady Ligi  
Narodów o szybką i natychmiastową  
interwencję u rządu japońskiego, dele-  
gat japoński wyraźnie zastrzegł się w  
imieniu swego rządu, że Japonia nie  
zgodzi się na żadną interwencję Ligi  
Narodów w sprawie obecnego zatargu  
w Mandżurji z Chinami.

Delegat japoński Yoshisava podkre-  
ślił ponadto, że Japonia, idąc po myśl  
podpisanych traktatów i umów, wyco-  
fała swe wojska ze spornej strefy i  
obecnie dąży do pokojowego załatwie-  
nia sporu i w tym celu jest gotowa pod-  
jąć bezpośrednie pertraktacje z rządem  
chińskim.

## Falszerze 100-złotówek

W swoim czasie w Pniewach, Za-  
krzewku i Lwówku pojawiać się po-  
częły fałszywe 100-złotówki. Zawiado-  
miona o tem policja, wszczęła energicz-  
ne dochodzenia, w wyniku których u-  
stalono, że miejscowości te odwiedziła  
pewna sprytnie zorganizowana szajka,  
która, nabywając różne towary warto-  
ści kilku złotych, płaciła za nie fałszy-  
wymi banknotami. Proceder ten szaj-  
ka uprawiała zawodowo, jeżdżąc z jed-  
nej miejscowości do drugiej.

W wyniku tych dochodzeń areszto-  
wano znanych falszerzy banknotów  
Łucję Piesowocką, Andrzeja Skwier-  
czyńskiego, przebywającego obecnie w  
więzieniu we Wronekach, Stanisława  
Katnera, Marię Skwierczyńską i Różę  
Tykiewiczównę. Sprawę przekazano  
prokuraturze i wczoraj odbyła się prze-  
ciwko wymienionym rozprawa sądowa.

Rozprawie przewodniczył sędzia Ry-  
niawiec.

Skwierczyński, który na rozprawę  
zjawił się o dwóch krokwiach, jest  
notorycznym przestępcą, kilkakrotnie  
już karany. Obecnie odsiadyuje on  
więzienie za fałszerstwo dokumentów.

Sąd po naradzie wymierzył Pieso-  
wockiej, St. Kutnerowi, R. Tykiewi-  
czowej i J. Katnerowi po pół roku  
więzienia a uważając Skwierczyń-  
skiego za głównego sprawcę prze-  
stępstw, zasądził go na rok więzienia  
oraz na ponoszenie kosztów postępo-  
wania sądowego. (z)

## WIADOMOŚCI POTOCZNE Z WIELKOPOLSKI

— **Polajewo.** (Kradzież.) W nocy na  
24 bm. skradli niewyśledzeni złoczyńcy  
2 i pół cent. owsa i 3 cent. żyta robotniko-  
wi p. Bromickiemu. Złodziei napotkał  
stróż gminny, na widok którego, porzu-  
ciwszy jeden worek żyta, złodzieje zbiegli.  
(w.)

## Z POMORZA

— **Gdynia.** (Z rewolwerem na bra-  
ta.) Bracia Michał i Franciszek Waligó-  
rowie żyli z sobą od dłuższego czasu w  
niezgodzie. Podczas ponownego starca d.  
21 bm. Fr. wystrzelił z rewolweru do swe-  
go brata, raniąc go w brzuch. W stanie  
beznadziejnym odstawiono rannego do  
szpitala. Sprawca został ujęty.

— (Kradzieże.) W Domu Kuracyjnym  
okradziony został pewien kapitan statku  
szwedzkiego. Niewyśledzeni złoczyńcy  
skradli mu 300 koron szwedzkich, zegar-  
rek i papierosnice. — W pociągu okradli  
nieznani złodzieje wracającego do kraju z  
Kanady emigranta Madaryna, któremu z  
kieszeni wyciągnęli portfel, zawierający  
350 dolarów. Wszelkie poszukiwania by-  
ły daremne.

— (Tragiczny wypadek.) Zamieszkały  
przy szosie Witomińskiej robotnik Teofil  
Kołata usiłował dla skrócenia drogi  
przejść przez tor kolejowy. W tej właśnie  
chwili nadjechał pociąg i zabił go na miej-  
scu. (z)



**Z POMORZA**

— **Chojnice.** (Pożar.) W Bielawach pod Chojnicami pastwą płomieni padło całe zabudowanie rolnika Ciemieńskiego. Spalił się dom mieszkalny, stodoła i dwa chlewy wraz z żywym i martwym inwentarzem. Przyczyną pożaru dotychczas nie ustalono. (x)

— **Brodnica.** (Pożar.) W Cieszynach pod Brodnicą pożar zniszczył całą zagrodę rolnika Dominiczaka. Poszkodowany był ubezpieczony na 52 000 zł. (x)

— **Lidzbark.** (Wielki pożar.) W nocy na 21 bm. spłonął tartak Neumana wraz z magazynami i urządzeniem wewnętrznym. Z dymem poszedł również garaż, w którym stały cztery samochody, własność niejakiej Karbowskiej względnie Remusa. Wozy, z których trzy ubezpieczone były na sumę 46 900 zł, spaliły się doszczętnie. Ogień, podsycony przez nagromadzony materiał łatwopalny, rozszerzył się z taką szybkością, że straż pożarna była bezsilna. Przyczyną pożaru dotychczas nie zdołano stwierdzić. (x)

— **Działdowo.** (Nieszczęśliwy wypadek.) Niejaki Rykaczewski Ignacy, manipulując przy naboju, spowodował wybuch i utracił przytem po kilka palców u obu rąk. Ciężko rannego odwieziono do szpitala. (x)



Książę Humbert włoski cieszy się we Włoszech podobną popularnością co książę Walji w Anglii. Zdjęcie nasze przedstawia księcia podczas podróży w okolicach Rzymu, gdzie przyjmowano go niezwykle owacyjnie.

**TEATRY ŚWIETLNE**

Kino „Colosseum” wyświetla film dźwiękowy p. t. „Podcięte skrzydła”. W czasie wielkiej wojny europejskiej młody lotnik lord Jack Bardell zareczył się z ładną panną Janą, córką bogatego Kanadyjczyka. W przeddzień ślubu Jack otrzymał rozkaz odlotu na front. Z powodu katastrofy, jaka mu się zdarzyła na lotnisku, zamiast na front musiał iść do szpitala. Z powodu tego wypadku zaczęły krążyć o Jacku wersje, iż umyślnie spowodował katastrofę, aby uniknąć frontu. Jack postanowił się zrehabilitować i gdy o północy niemiecki Zeppelin zaczął bombardować Londyn, wznosił się w powietrze na starym samolocie i po zwycięskiej walce stracił Zeplina na ziemię.

Cały film właściwie nastawiony jest na pokazanie widzowi bardzo ładnie zrobionych scen, charakteryzujących tłum londyński w czasie bombardowania miasta z Zeppelinów. W rolach głównych oglądamy sympatycznych, ale mało jeszcze mimicznie wyrobionych Johna Garricka i Helenę Chandler.

Program uzupełniają interesujący tygodnik Foxa i piosenka irlandzka w wykonaniu sławnego tenora Mc. Cormacka. (Ga)

Kino „Kapitol” wyświetla film pod tyt. „Tempo... tempo”, który oglądaliśmy przed 2 lata w inauguracyjnym przedstawieniu w kinie „Harfa”. Jest to film z niedawno tragicznie zmarłym Albertinim w stylu kryminalno - sensacyjnych filmów z Harry Poel'em. Film ma miły rozmach, dobre tempo, coś niecoś humoru no i ładne, bardzo czyste zdjęcia. (Ga)

Film „Orzeł” wyświetla film dźwiękowy p. t. „Djabeł z Arizony”. Nikt nie podejrzewa, że cowboy Chico to tajemniczy sławny „djabeł z Arizony”, mający wiele sprawek na sumieniu. Chico zakochał się i postanowił zostać porządnym człowiekiem. Spotkało go jednak rozczarowanie, gdyż przekonał się, że ta, którą kocha, pragnie go tylko ograbić z jego złota. Równocześnie Chico przekonał się, jak wielką wartość ma bezinteresownie kochające go serce pięknej Loryty, z którą ucieka, aby zacząć nowe życie.

Jest to film w swoim rodzaju dobry. Rolę Chica kreuje Warner Baxter. Za wadę filmu uważamy zbyt mroczny ton wielu obrazów. (Ga)

**Na kurs Dżiu - dżitsu,** walki wręcz, przyjmuje jeszcze zgłoszenia kancelaria Osrodka w. f. do dnia 1 października rb. tel. 245.

**Międzygimnazjalne regaty** odbędą się w niedzielę na Warcie. Udział biorą gimn.: Bergera, Jana Kantego i Marji Magdaleny. Przedbiegi odbędą się w sobotę o godz. 16. Meta na przystani K. W. 04 i „Trytonu”. Wstęp bezpłatny.

**Tennis**

W turnieju „A. Z. S.” o mistrzostwo m. Poznania wyniki wczorajszych spotkań były następujące: pojedyncze pań: Rudowska — Zimna 6:1, 6:0; Lilpopówna — Radajewska 6:2, 6:1; Turczynówna — Behringowa 6:1, 4:6, 6:3; Neumannówna — Lubnerówna 6:0, 6:1. Pojedyncze panów: Szybczyński — dr. Cichocki 4:6, 6:2, 6:4; Tłoczyński — Alvensleben 6:1, 6:0; Bełżyński — Szybczyński 0:6, 7:5, 7:5; Grohman — Sioda 6:1, 7:5; Białasik — Hybiński w. o.; Schulc B. — Mochnacki 2:6, 6:4, 6:4; Czarnecki — Pieczyński 7:5, 6:2; Lissowski — Marszewski w. o. — Podwójna panów: Tłoczyński i Krzyżagórski — Mochnacki i Szymczak 6:1, 6:1. — Gra mieszana: Lilpopówna i Lissowski — Kozanecka i Kurzewska 6:1, 6:4; Rudowska i Tłoczyński — Lubnerówna i Beldowski 6:0, 6:1.

**SPORT**

**Piłka nożna**

„Posnania” — „Polonia”. Spotkanie o mistrzostwo kl. B i wejście do klasy A — PZOPN odbędą się w niedzielę o godzinie 11 na stadionie miejskim.

„Korona” — „Jutrznia”. Spotkanie towarzyskie odbędą się w niedzielę o godz. 11 na boisku „Korony” przy ulicy Chociszewskiego.

**Różne**

Strzelanie z łuku powinno ściągnąć moc amatorów i zwolenników tego sportu na kurs, rozpoczynający się z dniem 6 października rb. w Okr. Osrodku w. f. w Poznaniu. Ćwiczenia trzy razy tygodniowo, od 16—17.30. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria Osrodka, koszary 57 p. p. tel. wewn. 245.

**Z TEATRÓW**

— **Przedstawienie popołudniowe w Teatrze Polskim.** W niedzielę po południu odegrana będzie przemiła sztuka regionalna „Książek się zyni” (Wesele

Łowickiej) ze śpiewami i tańcami. Widowisko to nadaje się specjalnie dla dzieci i młodzieży. Dlatego też rodzice powinni skorzystać i zapoznać swą dźwiatwę z tem pięknem, patriotycznym widowiskiem. Ceny niższe.

— **Al. Zelwerowicz,** jeden z najwybitniejszych współczesnych reżyserów polskich, wybitny artysta i b. dyrektor teatru wileńskiego przyjął współpracę na najbliższy sezon w Teatrze Polskim w Poznaniu.

— **Inauguracja sezonu w Teatrze Polskim.** Sezon zimowy w Teatrze Polskim rozpocznie się z początkiem października. Sezon zainauguruje jedna z najświetniejszych komedji Fredrowskich „Wielki człowiek do małych interesów”. W popisowej roli tytułowego bohatera, arcyciesznego p. Jenialkiewicza wystąpi pozyskany dla Teatru Polskiego znakomity artysta, jeden z najsłynniejszych reżyserów doby obecnej p. Aleksander Zelwerowicz.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś, w sobotę, dnia 26 bm., inauguruje nowy sezon teatralny przedstawienie arcyzabawnej, przemiłej komedji Abrahamowicza i Ruszkowskiego p. t. „Mąż z grzeczności” z bawiącym w gościnie znakomitym artystą Jerzym Leszczyńskim w mistrzowsko interpretowanej roli austriackiego kapitana. Swojska, niefrasobliwa wesołość, pełna werwy akcja i cała galeria znakomicie uchwyconych typów w doskonałej obsadzie nowego zespołu rokuja tej rodzimym humorem owianej komedji duże powodzenie. Poszczególne role spoczywają w rękach pp. Czarneckiej, Ireny Jedyńskiej, Bystrzyńskiej, Winiarówny, Zasadzianki, Butkiewicza, Balcerzaka, Czajkowskiego, Górskiego, Roślana, Rolicza i innych.

**Telegramy niedoreczone**

z dnia 24 i 25 bm., zalegające w Urzędzie Telegraficznym ul. Pocztowa 6, I ptr., pokój 123, telefon 57-00.

1. Warszawa mm: Stefan Łaskowski, Zduny 4.
2. Łuzern: Pomasło.
3. Żywiec 1: Karol Gustyniak, Wierzbicze 14.
4. Warszawa tel.: Kino pałacowe.
5. Berlin 2: Mayzner, Continental.
6. Warszawa mm: Henryk Jaćkowski.

**Dział gospodarczy**

**NOTOWANIA ZŁOTEGO:**

Warszawa, 25. 9. (PAT.) Londyn za złoty 1 ft. szt. 34,00; Nowy Jork za 100 złotych —; Praga za 100 zł 376,25—378,25; Berlin za 100 zł noty większe 47,05—47,45; wpłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 47,15—47,25.

**GIELDY PIENIĘŻNE**

Warszawa, 25. 9. (PAT.) Zboże. — Żyto 21,00—21,50; owies jednolity 22,00. Reszta notowań bez zmiany. Obroty średnie.

**KINO „METROPOLIS”**

Najmilsze i najgłębsze od czasów istnienia kinematografji arcydzieło filmowe p. t.

**„Światła i cienie macierzyństwa”**

Film o wzajemnych stosunkach między kobietą i mężczyzną! Film o miłości, małżeństwie i macierzyństwie! — Film, będący ostrzeżeniem dla niedoświadczonych dziewcząt! Film, który musi obejrzeć każda żona matka i córka!

Najpiękniejsza symfonia filmowa na cześć ciała kobiecego!

Tylko dla dorosłych i tylko dla ludzi o silnych nerwach!

Początek seansów o godz. 4.30 — 6.30 — 8.30. Przedsprzedaż biletów od 11.30—1.30 w poł. Tel. 11-55

**OD DZIŚ**

**KINO „METROPOLIS”**

Na scenie po I-szym seansie filmowym oraz przed II-gim i III-cim seansem:

**„ CZARODZIEJSKIE SKRZYPCE ”**

Melodyjna operetka w 1 akcie Jakóba Offenbacha

Osoby:

Ojciec Szymon, stary skrzypek wioskowy — Władysław Ilcewicz  
Georgetta, wieśniaczka, jego chrzestna córka — Jasna Leonowicz  
Antoś, ogrodnik — Witold Zdzitowiecki

Rzecz dzieje się w Bretanii na wsi. — Na dział choreograficzny złoża się: I. „Taniec ogrodniczek” w wykonaniu 6 girls; II. „Intermezzo” do muzyki Gilletta w wykonaniu primabale iny Heleny Grossówny i 2 boysów-akrobatów i III. „Taniec t. zw. finałowy” w wykonaniu 6 girls, 2 boysów oraz całego zespołu. z 39

**Nagle ogłoszenia**

**wieczorem po zamknięciu**

ekspedycji (godz. 18,30) do wydania tylko porannego przyjmuje portjerna. Wejście bramą św. Marcin 70 — dzwonek nocny przy bramie na prawo. Telefon portjerni nr. 35-25

Portjerna nie jest upoważniona do przyjmowania ogłoszeń do wydania wieczornego.

**Dziewczyna**

dobrem got waniem znająca dobrze gospodarstwo poszukuje posady od 1. Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 090

**Panna**

lat 25 poszukuje posady do samodzielnego prowadzenia domu a samotnego pana. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 65 251

**Inteligentna**

panienka poszukuje posady zastępstwa pani domu, lub do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdw 65 241

**Ogrodnik**

kawaler, lat 27 dobrze polecony, zmienił posadę od 1. 10. Łaska-wie zgłoszenia uprasza A. Długiewicz Rusko pow Jarocin. zdw 60 917

**Gospodyni samodzielna**

znająca wykwinną kuchnię pieczenie ciast, konserwy chów drobiu i szyćce, przyjmie samodzielna posady 1. 10. Oferty Kurjer Poznański zdw 64 766

**Stenotypistka**

polsko-niemiecka szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 64 811

**„CASINO” - Aleje Marcinkowskiego 28**  
**„Przygody jeńca wojennego”**  
Mary Kid — Angelo Ferrari  
z 40

**Prawnik**  
z egzaminem referendarjuszowskim długoletni kierownik kancelaryj adwokackich na niewypowiedzianym stanowisku, władający biegle językiem polskim i niemieckim, cześciowo francuskim, szuka od stycznia ewent. prędzej odpowiedniej posady w kancelarii adwokackiej lub w przemyśle i handlu najchętniej w Poznaniu. Oferty do Kurjera Pozn. pod wz 11150

**PIENIĄDZ**

15 000  
wypożycze na I. hipotekę „Rex” Ratajczaka 20. zdp 65 487

**Poszukuje**

pożyczki 6—10 000 zł na I. hipotekę gospodarstwa przy samem Poznaniu, wartości 150 000 zł. — Oferty Kurjer Pozn. zdw 65 401

**5 000 zł**

wypożycze na I. hipotekę Oferty Kurjer Poznański zdw 64 870

**24 NAUKA**

Kurs sztuki  
(nauka o architekturze, rzeźbie i malarstwie) rozpoczynam z październikiem r. b. Podgórną 7. I. dectwem poszukuje posady Oferty Romana Szymańska zdp 64 294

**27 SZUKA PRACY**

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

**Absolwentka**

szkoły handlowej z dobrem świadectwem poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański zdw 65 369

**Przedpłata** na październik 1931, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9,00, w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

**Ogłoszenia** na stronie 6 lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potoczonymi 200 gr od 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża; do wydania wieczornego „drobne” do godz. 11; większe dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.